

Ewa Jędrzejewska Joanna Turalska

Gimnazjum nr 1 im. Marka Kotańskiego w Głinojecku

”(...) Bo na cóż życie bez miłości...”

Scenariusz wieczorku poetyckiego poświęconego tematyce miłosnej

„(...)Bo na cóż życie bez miłości...”

Scenariusz wieczorku poetyckiego poświęconego tematyce miłosnej
(może być wykorzystany z okazji Walentynek lub Dnia Kobiet)

Występują:

Chór
Młoda Para
Kominiarz
Recytatorzy
Narrator

Na scenie rozmieszczone są meble ogrodowe i czerwony wiklinowy stolik, do niego przystawione są dwa plecione krzesła. Na stoliku stoją świece w niskich świecznikach (aby nie zasłaniać twarzy recytatorów) i leży jedna żywa róża. Obok znajduje się wiklinowa dwuosobowa ławeczka. Z drugiej strony stoi bujany fotel, a obok niego wysoki wazon z kwiatami. Scena obstawiona jest świecami, znajdującymi się w wysokich, stojących świecznikach oraz na różnego rodzaju podestach. Z tyłu, na bordowym tle widnieją białe litery hasła, a obok bardzo dużo różnokolorowych serduszek nachodzących na siebie i układających się w kształt komety.

Z tyłu sceny znajduje się chór.

Do każdego wiersza dobrane są podkłady muzyczne, wprowadzające i utrzymujące odpowiedni nastrój.

Wieczór rozpoczyna krótkie wprowadzenie w tematykę miłosną.

Na scenę wchodzi Narrator.

Narrator

Miłość to najczęściej spotykany temat w literaturze, malarstwie, filmie. Jest istotnym elementem życia każdego człowieka. Świat bez miłości byłby światem bez ludzkich wartości, bez piękna, sztuki i moralności.

Miłość, jako bezinteresowna służba dla innych, przeciwieństwo egoizmu jest najpiękniejszym z uczuć. Miłość może być zarazem wielką, pozytywną siłą oraz równie mocnym elementem zniszczenia; raz zapewnia szczęście, innym razem prowadzi do cierpienia. Może być spełniona lub nie, duchowa i fizyczna, zmysłowa; być porywem serca, rodzajem zaślepienia, gwałtowną namiętnością lub uczuciem trwalszym od pożądania.

Miłość każdemu jawi się inaczej, inaczej w zależności od doświadczeń, wiedzy, praktyki, hierarchii wartości, poziomu dojrzałości emocjonalnej. Jednakże czym byłyby literatura bez nieprzeliczonych motywów miłości?

Wiemy, jak trudno mówić o miłości! A może o miłości nie trzeba mówić, a tylko pomilczeć... Bo często brak nam słów, aby wyrazić to, co czujemy. Posłuchaj więc, co mają Ci do powiedzenia wielcy poeci. Może któryś z wierszy spodoba Ci się aż tak, że zechcesz go powtarzać, zatrzymać w pamięci. A może będą i takie, które odkryją dla Ciebie - Ciebie nieznanego Ci do tej pory. Każde słowo, które tu padnie, jest oczywistością i tajemnicą zarazem..

Ale słowa wierszy miłosnych powtarzamy zwykle w tajemnicy. Indywidualnie. Dlatego pewnie wiersze te będą zawsze nieszare, lecz błysną najpiękniejszymi światłami, gdy oświetlą naszą miłość. Te wiersze pozwalają Ci kochać. Kochaj je także, „(...)bo na cóż życie bez miłości...”.

Na scenę wchodzi dwie dziewczyny, siadają na ławeczce, zwracając się do siebie plecami (bokiem).

Recytator 1

Gdy cię nie widzę, nie wzdycham, nie płaczę,
Nie tracę zmysłów, kiedy cię zobaczę,
Jednakże gdy cię długo nie oglądam,
Czegoś mi braknie, kogoś widzieć żądam
I tęskniąc sobie zadaję pytanie:
Czy to jest przyjaźń? Czy to jest kochanie?

Płyta: The Music of Vangelis
Utwór 6: L'Apocalypse Des Animaux

Recytator 2

Gdy z oczu znikniesz, nie mogę ni razu
W myśli twojego odnowić obrazu;
Jednakże nieraz czuję mimo chęci,
Że on jest zawsze blisko mej pamięci
I znowu sobie powtarzam pytanie
Czy to jest przyjaźń? Czy to jest kochanie?

Recytator 1

Cierpiałem nieraz, nie myślałem wcale,
Abym przed tobą szedł wylewać żale;
Idąc bez celu, nie pilnując drogi,
Sam nie pojmuję, jak w tve zajdę progi;
I wchodząc sobie zadaję pytanie:
Co tu mię wiodło? przyjaźń czy kochanie?

Recytator 2

Dla twego zdrowia życia bym nie skąpił,
Po twą spokojność do piekieł bym zstąpił:
Choć śmiałej żądy nie ma w sercu mojem,
Bym był dla ciebie zdrowiem i pokojem,
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? Czy to jest kochanie?

Recytator 1

Kiedy położysz rękę na me dłonie,
Luba mnie jakaś spokojność owionie,
Zda się, że lekkim snem zakończę życie;
Lecz mnie przebudza żywsze serca bicie,
Które mi głośno zadaje pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czyli też kochanie?

Recytator 2

Kiedym dla ciebie te piosenkę składał,
Wieszczy duch mymi ustami nie władał;
Pełen zdziwienia, sam się nie postrzegłem,
Skąd wzięłem myśli, jak na rymy wbiegłem;
I zapisałem na końcu pytanie:
Co mię natchnęło? przyjaźń czy kochanie?

Chór śpiewa piosenkę pt. „Anna Maria” (ew. wykonanie Czerwonych Gitar).

Smutne oczy, piękne oczy,
Smutne usta bez uśmiechu.
Widzę ciągle ją z daleka,
Stoi w oknie aż do zmierzchu.

Ref.
Anna Maria smutną ma twarz.
Anna Maria wciąż patrzy w dal.

Tylko o niej ciągle myślę
I jednego tylko pragnę,
Żeby chciała, choć z daleka,
Choć przez chwilę, spojrzeć na mnie.

Ref.

Na scenę wchodzi chłopak z dziewczyną, siadają na ławeczce, zwróceni do siebie; chłopiec trzyma różę, którą po skończonej recytacji wręcza partnerce.

Recytator 3 (dziewczyna)

- Powiedz mi, jak mnie kochasz

Płyta: The Music of Vangelis
Utwór 15: Italian Song

Recytator 4 (chłopiec)

- Powiem

Recytator 3 (dziewczyna)

- Więc?

Recytator 4 (chłopiec)

- Kocham cię w słońcu. I przy blasku świec.
Kocham cię w kapeluszu i w berecie.
W wielkim wietrze na szosie i na koncercie.
W bzach i w brzożach, i w malinach, i w klonach.
I gdy śpisz. I gdy pracujesz skupiona,
I gdy jajko rozłukujesz ładnie –
nawet wtedy, gdy ci łyżka spadnie.
W taksówce. I w samochodzie. Bez wyjątku.

I na końcu ulicy. I na początku.
I gdy włosy grzebieniem rozdzielisz.
W niebezpieczeństwie. I na karuzeli.
W morzu. W górach. W kaloszach. I boso.
Dzisiaj. Wczoraj. I jutro. Dniem i nocą.
I wiosną, kiedy jaskółka przylata.

Recytator 3 (dziewczyna)

- A latem jak mnie kochasz?

Recytator 4 (chłopiec)

- Jak treść lata.

Recytator 3 (dziewczyna)

- A jesienią, gdy chmurki i humorki?

Recytator 4 (chłopiec)

- Nawet wtedy, gdy gubisz parasolki.

Recytator 3 (dziewczyna)

- A gdy zima posrebrzy ramy okien?

Recytator 4 (chłopiec)

- Zimą kocham cię jak wesoly ogień.
Blisko przy twoim sercu. Koło niego.
A za oknami śnieg. Wrony na śniegu.

Chór śpiewa jedną zwrotkę piosenki Piotra Szczepanika „Kochać” (ew. oryginalne wykonanie z płyty lub kasy). W jej trakcie na scenę wchodzi Młoda Para; dziewczyna siada na jednym z krzeseł przy stoliku, chłopiec staje za nią. Dziewczyna trzyma w ręce różę.

Kochać, jak to łatwo powiedzieć,
Kochać, to nie pytać o nic.
Bo miłość jest niepokojem,
Nie zna dnia, który da się powtórzyć.
Nagle świat się mieści w twoich oczach,
Już nie wiem, czy ciebie znam.
Widzę kolorowe przeźrocza,
Jednak szybko zmienia je czas.

Na scenę wkracza dziewczyna, siada przy stoliku obok Panny Młodej i markuje pisanie listu.

Recytator 5

Między nami nic nie było!
Żadnych zwierzeń, wyznań żadnych,
Nic nas z sobą nie łączyło
Prócz wiosennych marzeń zdradnych;

Prócz tych woni, barw i blasków
Unoszących się w przestrzeni,
Prócz szumiących śpiewem lasków
I tej świeżej łąk zieleni;

Prócz tych kaskad i potoków
Zraszających każdy parów;
Prócz girlandy tęcz, obłoków,
Prócz natury słodkich czarów;

Prócz tych wspólnych, jasnych źródeł,
Z których serce zachwyty piło,
Prócz pierwiosnków i powojów
Między nami nic nie było!

Chór śpiewa piosenkę „Nie płacz, kiedy odjadę”.

Nie płacz, kiedy odjadę,
Sercem będę przy tobie,
Nie płacz, kiedy odjadę,
Zostawię ci tę melodię.

Piosenkę, która przypomni
Niepowtarzalne te chwile
I słowa czule szeptane
Tylko tobie jedynej.

Ti amo- to znaczy kocham
Ti bacio – całuję ciebie.
Gdy jestem z tobą dziewczyno,
Tak dobrze mi jest, jak w niebie.

Chociaż będę daleko,
Wrócę miłości śladem.
Więc zanuć naszą melodię
I nie płacz, kiedy odjadę!

Po skończonej piosence wchodzi dziewczyna, tuląca do siebie dużego misia – maskotkę.

Płyta: The Music of Vangelis
Utwór 14: Eric's Theme

Recytator 6

A ty mnie na wyspy szczęśliwe zawieź,
wiatrem łagodnym włosy jak kwiaty rozwiej, zacałuj,
Ty mnie ukołysz i uśpij, snem muzycznym zasyp, otumań,
We śnie na wyspach szczęśliwych nie przebudź ze snu.

Płyta: The Music of Vangelis
Utwór 11: First Approach

Pokaż mi wody ogromne i wody ciche,
rozmowy gwiazd na gałęziach pozwól mi słyszeć zielonych,
dużo motyli mi pokaż, serca motyli przybliż i przytul,
myśli spokojne ponad wodami pochyl miłością.

Chór śpiewa piosenkę „Ktoś mnie pokochał” z repertuaru zespołu Skaldowie.

Ktoś mnie pokochał, świat nagle zawirował,
Bo ktoś mnie pokochał na dobre i na złe.
Bezchmurne niebo znów mam nad głową,
Bo ktoś pokochał mnie.

Ktoś mnie pokochał, niech wszyscy ludzie wiedzą to,
Ktoś mnie pokochał na dobre i na złe.
Ktoś mnie pokochał, ze snu mnie zbudził,
Bo ktoś pokochał mnie.

Lampa nad progiem i krzesło, i drzwi,
Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał.
Woda i ogień powtarza wciąż mi,
Że mnie ktoś pokochał dziś.

Z jednej strony sceny wkracza recytatorka ubrana na czarno, trzymając w ręce zapaloną świecę. Po skończonej recytacji stawia świecę na stoliku i wychodzi, a z drugiej strony sceny wychodzi druga recytatorka, również ubrana na czarno i ze świecą w ręce.

Recytator 7

Szukam Cię – a gdy Cię widzę,
udaję, że Cię nie widzę.

Płyta: 20 Ennio Morricone
Utwór 5: Once upon a time...

Kocham Cię – a gdy Cię spotkam,
udaję, że Cię nie kocham.

Zginę przez Ciebie – nim zginę,
krzyknę, że ginę przypadkiem.

Recytator 8

A kiedyśmy wieczorem o szyby łopocą,
a serce pierś rozrywa, niespokojnym biciem –
Czy wiesz, co mały świerszczyk gra w kominie nocą?
Czy wiesz, że to bez ciebie życie nie jest życiem?

Chór: śpiewa utwór „Winda do nieba” zespołu 2+1; ew. oryginalne wykonanie;
w tym czasie Pan Młody prosi do tańca Pannę Młodą i tańczą z boku sceny;
na scenę wchodzi Kominiarz, siada z boku i zaczyna wszystko obserwować.

Mój piękny panie raz zobaczony w technikolorze
Piszę do pana ostatni list.
Już mi lusterko z tym pana zdjęciem też nie pomoże,
Pora mi dzisiaj do ślubu iść,
Mój piękny panie, ja go nie kocham, taka jest prawda,
Pan główną rolę gra w każdym śnie.
Ale dziewczyna przez życie nie może iść całkiem sama,
Życie jest życiem, pan przecież wie.

Ref.
Już mi niosą suknię z welonem,
Już Cyganie czekają z muzyką.
Koń do taktu zamiata ogonem,
Mendelssohnem stukają kopyta.

Chór śpiewa piosenkę z repertuaru zespołu Lady Pank pt. „Zawsze tam,
gdzie ty”.

Zamienię każdy oddech
W niespokojny wiatr.
By zabrał mnie z powrotem
Tam gdzie masz swój świat,
Poskładam wszystkie szepty
W jeden ciepły krzyk,
Żeby znalazł Cię aż tam
Gdzie pochowałeś sny.

Ref. Już teraz wiem,
że dni są tylko po to,
by do ciebie wracać
każdą nocą złotą,
Nie znam słów, co mają
jakiś większy sens.
Jeśli tylko jedno,
jedno tylko wiem:
być tam,
zawsze tam gdzie ty.

Nie pytaj mnie o jutro
To za tysiąc lat.
Płyniemy białą łódką
W niezbadany czas.
Poskładam nasze szepty
W jeden ciepły krzyk.
By już nie uciekły nam
By wysuszyły łyzy.

Ref.

Na scenę wchodzi dziewczyna, trzymając w dłoniach różę. Staje pośrodku sceny.

Recytator 3

W malinowym chruśniaku, przed ciekawym wzrokiem
Zapodzieni po głowy, przez długie godziny
Zrywaliśmy przybyłe tej nocy maliny.
Palce miałaś na oślep skrwawione ich sokiem.

Bąk złośnik huczał basem, jakby straszyl kwiaty,
Rdzawe guzy na słońcu wygrzewał liść chory,
Złachmaniałych pajęczyn skrzyły się wisiory,
I szedł tyłem na grzbiecie jakiś żuk kosmaty.

Duszno było od malin, któreś, szepcząc, rwała,
A szept nasz tylko wówczas nacichał w ich woni,
Gdym wargami wygarniał z podanej mi dłoni
Owoce, przepojone wonią twego ciała.

I stały się maliny narzędziem pieśnicy
Tej pierwszej, tej zdziwionej, która w całym niebie
Nie zna innych upojeń, oprócz samej siebie,
I chce się wciąż powtarzać dla własnej dziwoty,

I nie wiem, jak się stało, w krótkim okamgnieniu,
Żeś dotknęła mi wargą spoconego czoła,
Porwałem twoje dłonie – oddałaś w skupieniu,
A chruśniak malinowy trwał wciąż dookoła.

Chór śpiewa fragment piosenki zespołu 2+1 „Winda do nieba”.

Jeszcze ryżem sypną na szczęście,
Gości tłum coś fałszywie odśpiewa.
Złoty krążek mi wcisną na ręce,
I powiozą mnie do nieba. x3

Na scenę wchodzi kolejna para recytatorów i siada na ławce, zwracając się do siebie podczas recytacji.

Recytator 9 (chłopiec)

Już kocham cię tyle lat
na przemian w mroku i w śpiewie,
może to już jest osiem lat,
a może dziewięć – nie wiem;

Splątało się, zmierzchno – gdzie ty, a gdzie ja,
już nie wiem – i myślę w pół drogi,
że tyś jest rewolta i klęska, i mgła,
a ja to twe rzęsy i loki.

Płyta: 20 Ennio Morricone
Utwór 1: Le professionnel chi mai

Recytator 8 (dziewczyna)

Kochając nie pamiętać
- dola przeklęta.

Pamiętając nie kochać
- lżej trochę.

A najlepiej, oparłszy policzek na chmurze,
nie pamiętać zupełnie i nie kochać dłużej.

Chór śpiewa piosenkę z repertuaru zespołu Breakout pt. „Gdybyś kochał, hej”.

Gdybyś lubił mnie choć trochę, hej
Gdybyś kochał jak nie kochasz mnie
Gdybyś nie był jaki jesteś
Zechciał tak jak nie chcesz mnie.

Byłbyś wiatrem, a ja polem, hej
Byłbyś niebem, ja topolą, hej
Byłbyś słońcem, a ja cieniem
Gdybyś tylko zmienił się.

Gdybyś nie śnił mi się w nocy, hej
Gdybyś dał mi wreszcie spokój, hej
Może bym ci darowała
Może zapomniałabym.

Gdybyś lubił mnie

Po skończonej piosence wchodzi trzy recytatorki; jedna z nich siada przy stoliku, dwie stają pośrodku sceny; jedna z nich trzyma album z fotografiami, który przeglądają podczas recytacji.

Recytator 7

Wciąż rozmyślasz. Uparcie i skrycie.
Patrzysz w okno i smutek masz w oku ...
Przecież mnie kochasz nad życie?
Sam mówiłeś przeszłego roku ...

Śmiejesz się, lecz coś tkwi poza tym.
Patrzysz w niebo, na rzeźby obłoków...
Przecież ja jestem niebem i światem?
Sam mówiłeś przeszłego roku ...

Płyta: Eva
Utwór 7: Mirror

Recytator 6

Nie widziałam cię już od miesiąca,
I nic. Jestem może bledsza,
trochę śpiąca, trochę bardziej milcząca,
lecz widać można żyć bez powietrza!

Recytator 5

Gdyby się miało szczęście, które się nie trafia:
czyjeś ciało i ziemię całą,
a zostanie tylko fotografia,
to – to jest bardzo mało ...

Chór śpiewa utwór z repertuaru Anny Jantar „Przetańczyć z Tobą chcę”;
Pan Młody ponownie prosi do tańca Pannę Młodą.

Przetańczyć z tobą chcę całą noc,
i nie opuszczę cię już na krok.
Czekałam jak we śnie abyś ty objął mnie,
więc teraz już wszystko wiesz.

Przetańczyć z tobą chcę całą noc,
wirować jak twój cień cały rok.
Niech inni idą spać, a my tak razem w takt,
więc wszystkim na złość przetańczmy tę noc, bo życie tak krótkie jest.

Na scenę wchodzi dziewczyna, siada w fotelu bujanym.

Recytator 10

Taki to już los mój będzie,
Takie to już miłowanie:
Przywitanie, pożegnanie,
pożegnanie, wspomnianie ...
Oczy twoje widzę wszędzie,
Oczy twoje mnie całują,
Z dali, z dali mnie miłują,
Z dali, z dali mnie żałują,
Nie przychodzą na wzywanie
Jeno błyszczą, jak w legendzie

W dali, w dali, zewsząd, wszędzie,
-Taki to już los mój będzie,
Takie to już miłowanie:
Przywitanie ... pożegnanie ...

Płyta: Movie Themes
Utwór 11: Love On The Rodes

Chór śpiewa piosenkę Piotra Szczepanika „Puste koperty”.

Noc z nieba już gwiazdy zmasała
I rano się budzi ze snu.
Od dziś sama będziesz, kochana,
I znów sama będziesz, i znów.

Więc żegnaj, ach żegnaj kochana,
Więc żegnaj, bo na mnie już czas.
Nim statek mój z portu wypłynie
Pocałuj mnie choć jeden raz.

I jeszcze o jedno chcę prosić:
Czy dobrze ci będzie, czy źle.
Przyrzeknij, że nigdy nikogo
Nie będziesz tak kochać jak mnie.

A jeśli już kogoś pokochasz
I serce już, oddasz mu swe.
Przesyłaj choć puste koperty
Niech myślą, że wciąż kochasz mnie.

Ponownie na scenę wchodzi troje recytatorów. Jedna osoba siada w fotelu bujanym, dwie stają z tyłu za fotelem.

Recytator 7 (dziewczyna)

Dziś dla miłości nie róże, lecz osty
Nie masz już dla niej łatwych dróg i prostych!
Kto dzisiaj kocha, nie wie, co spoczynek,
Co chleb bez ości i co dzień bez troski ...

Płyta: Tytus Wojnowicz
Utwór 4: "Brahms w deszczu".

Recytator 9 (chłopiec)

Usta twoje: ocean różowy.
Spojrzenie: fala wzburzona.
A twoje szerokie ramiona:
Pas ratunkowy ...

Recytator 2

Wieczność woła daremnie
O jeden twój pocałunek!
Nieśmiertelnie płacze we mnie
zawiedziony, nieśmiertelny gatunek ...

Chór śpiewa piosenkę z repertuaru Czerwonych Gitar „Nikt na świecie nie wie”.

Wszyscy wiedzą, że jesteś jedną z Ew
Tych najmilszych i na medal
Ale kto by zgadł, kto by nagle wpadł
Na mych uczuć tajny ślad.

Ref. Nikt na świecie nie wie, że się kocham w Ewie,
Nikt na świecie nie wie, nikt
Tego nikt nie zgadnie, co mam w sercu na dnie,
Tylko ja mój sekret znam.

Ale właśnie dziś przyszło mi na myśl,
Że ktoś chce mnie zdemaskować.
Bo już skoro świt, Jurcio grał jak z płyt
Tej piosenki tajny rytm.

Ref.

Teraz ze mną wtórnych przyjaciół chór
Śpiewa głośno cały refren.
Który na to wpadł? Który odkrył ślad?
W tajemnicę mą się wkradł.

Ref.

Po skończonej piosence wkraczają trzy osoby: chłopiec i dwie dziewczyny.
Jedna z nich staje z boku, słuchając rozmowy dwojga młodych ludzi.
Następnie recytuje, przechadzając się wolno po scenie.

Recytator 4 (chłopiec)

- Słodko – usta, ustom – rade
- Wargi twoje dziwnie blade

Płyta: Tytus Wojnowicz
Utwór 8: „Fatamorgana o świcie”

Recytator 6 (dziewczyna)

„Ach, są blade wargi moje,
Bowiem jest ich tylko dwoje.

Recytator 4 (chłopiec)

- Ludzie jeno wtedy bledną,
Gdy zostanie z dwojga jedno.

Recytator 6 (dziewczyna)

„Ale wargom jest nieskoro,
Gdy ich nie ma razem czworo.”

Recytator 1

Pytasz, co w moim życiu, z wszystkich rzecz głąwną,
powiem ci: śmierć i miłość – obydwie zarówno.
Jednej oczu się czarnych, drugiej – modrych boję.
Te dwie są me miłości i dwie śmierci moje.

Płyta: Ostatni Mohikanin
Utwór 4: The Glade Part II

Przez niebo rozgwieżdżone, wpośród nocy czarnej,
to one pędzą wicher międzyplanetarny,
ten wicher, co dał w ziemię, aż ludzkość wydała,
na wieczny smutek duszy, wieczną rozkosz ciała.

Na żarnach dni się miele, dno życia się wierci,
by prawdy się najgłębszej dokopać istnienia –
i jedno wiemy tylko. I nic się nie zmienia.
Śmierć chroni od miłości, a miłość od śmierci.

Chór śpiewa II zwrotkę piosenki „Kochać” Piotra Szczepanika.

Kochać, jak to łatwo powiedzieć,
Kochać, tylko to więcej nic.
W tym słowie jest kolor nieba,
ale także rdzawy pył gorzkich dni.
Jeszcze obok ciebie moje ramię,
a jednak szukamy się.
Może nie pójdziemy już razem,
słowa z wielu tracą swój sens.

Ostatnia recytatorka po wejściu na scenę siada w fotelu bujanym, skąd kieruje słowa do publiczności.

Recytator 10

Rozdawaj miłość,
pełnymi rękoma.
Miłość jest jedynym skarbem,
który mnoży się przez podział,
jest jedynym darem,
który powiększa się
przez rozdawanie,
jest jedynym przedsięwzięciem,
w którym im więcej się wydaje,
tym więcej się zyskuje:
podaruj ją, wyrzuć,
rozrzuć na cztery wiatry,
opróżnij kieszenie,
potrząśnij koszem,
wylej z pucharu,
a jutro będziesz
miał więcej niż dziś.

Płyta: Movie Themes
Utwór 16: Lara's Theme

Chór na zakończenie ponownie śpiewa piosenkę z repertuaru zespołu 2+1 „Winda do nieba”, podczas której Para Młoda znowu tańczy. Wszyscy recytatorzy wstępują na scenę, gdzie śpiewają razem z chórem, trzymając się za ręce i kołysząc w rytm muzyki. W odpowiednim momencie Kominiarz sypie ryżem na Parę Młodą, chór, recytatorów oraz publiczność.

KONIEC

Wykorzystano wiersze:

Adam Mickiewicz - „Niepewność”
Konstanty Ildefons Gałczyński - „Rozmowa liryczna”
Adam Asnyk - „Między nami”
Konstanty Ildefons Gałczyński - „Prośba o wyspy szczęśliwe”
Kazimierz Przerwa – Tetmajer - „Szukam cię”
Bronisława Ostrowska - „A kiedy ćmy”
Bolesław Leśmian - „W malinowym chruśniaku”
Konstanty Ildefons Gałczyński - „Już kocham cię”
Kazimiera Iłakowiczówna - „Najlepiej”
Najlepiej. Pawlikowska - Jasnorzewska - „Miłość” (I)
- „Miłość” (II)
- „Fotografia”
- „Kto dzisiaj kocha”
- „Portret”
- „Zawód”

Julian Tuwim - „Los”
Leopold Staff - „Pocałunek”
Jan Lechoń - „Pytasz, co w moim życiu”
Autor nieznany - „Rozdawaj miłość”

oraz piosenki:

Czerwone Gitary - „Anna Maria”
- „Nikt na świecie nie wie...”
Piotr Szczepanik - „Kochać”
- „Puste koperty”
M. Marini - „Nie płacz kiedy odjadę”
Skaldowie - „Ktoś mnie pokochał”
Lady Pank - „Zawsze tam, gdzie ty”
Dwa plus jeden - „Winda do nieba”
Breakout - „Gdybyś kochał, hej”
Anna Jantar - „Przetańczyć z tobą chcę”